

## Gwara regionu

Autor: Justyna Kobus

- Gwara mieszkańców wsi Baranówko należy do dialektu wielkopolskiego, grupy gwar środkowej Wielkopolski. Widoczne są tu wpływy sąsiednich gwar wielkopolskich (północnych, zachodnich, południowych i wschodnich). Ze względu na pozostawanie wsi pod zaborem pruskim, a potem pod okupacją niemiecką, pozostały ślady języka niemieckiego, zwłaszcza w zakresie leksyki.
- Cechą charakterystyczną z zakresu fonetyki jest udźwięcznienie międzywyrazowe, np. jag matka {mmp3}S5401.mp3{/mmp3}, tam dzież mokre {mmp3}S5402.mp3{/mmp3}, nie wolno tag nawed robić {mmp3}S5403.mp3{/mmp3}, kiedyż obowionzkowo trzeba było, nidz nie wyrównajom. (zob. {tt}82|Fonetyka międzywyrazowa{/tt}).
- {tt}221|Samogłoski pochylone{/tt} w gwarze brzmią następująco: e ścieśnione wymawiane jest najczęściej jako i, np. przynajmniej {mmp3}S5404.mp3{/mmp3}, zimniaki {mmp3}S5405.mp3{/mmp3}, bardziej {mmp3}S5406.mp3{/mmp3}, później {mmp3}S5407.mp3{/mmp3}, lepij {mmp3}S5408.mp3{/mmp3}, bidnie lub jako y, np. odprowadzynie {mmp3}S5409.mp3{/mmp3}, skarpytki, wypłynić, a ścieśnione jako o, np. rozmowiałem lub e, np. czekej, czymej, zaś y wymawia się jako u, np. buł.
- {tt}231|Samogłoski nosowe{/tt} &ndash; wymowa niejednorodna (synchroniczna i asynchroniczna), niekiedy zanika element nosowości, np. chodzóm {mmp3}S5410.mp3{/mmp3}, na tom kopónke takim {mmp3}S5411.mp3{/mmp3}, każdom jednom radlone {mmp3}S5412.mp3{/mmp3}, wszyndzie, tom, wienc to {mmp3}S5413.mp3{/mmp3}; pochylanie nosówek, np. sie wycióngalo {mmp3}S5414.mp3{/mmp3}, penczki {mmp3}S5415.mp3{/mmp3}, poprzyng, pryndzy, minki, sóm, winksze, zdónżyło.
- Występuje także {tt}145|labializacja{/tt} samogłoskowa w nagłosie, np. łon, głoniłem; przejście sz w ś, np. śklany, śron.
- Typowe są tu: uproszczenia grup spółgłoskowych (zob. {tt}106|grupy spółgłoskowe{/tt}) trz &ndash; szcz, np. ostrze &ndash; oszcze, trzonek &ndash; czonek; spłynięcie się podwojonych spółgłosek w jedną, zwłaszcza kk w k, np. lekki &ndash; leki, miękki &ndash; mienki; rzadko podwojenie nn, np. parcianny, żanna; zdarzają się różnice rodzaju (w stosunki do języka ogólnopolskiego), np. chomąto &ndash; chomont, łyko &ndash; łyka, majeranek &ndash; majeranka oraz odchylenia od przyjętego sposobu odmiany niektórych rzeczowników, np. częsta końcówka -ów w D. l.mn. rodz. niemęskoosob., np. mrówek &ndash; mrózków, liści &ndash; liściów oraz M. l.mn., np. chomąta &ndash; chomonty, ości &ndash; oście; zastępowanie przyimka w, z przez we, ze np. w wojnę &ndash; we wojne, z ziemi &ndash; ze ziemi; niż zastępowany przez jak, np. mnie jenzyg wyszed bardziej jag jemu.
- Mieszkańcy Baranówka i okolicy odznaczają się zasobem leksykalnym składającym się ze słownictwa typowo lokalnego (względnie wielkopolskiego), np. bazia (kwiatostan trzciny&rsquo;), groch (&lsquo;fasola&rsquo;), lauszanka, maluczki, mielej, opołka, zupa szablowa oraz słownictwa ogólnopolskiego; w języku lokalnej ludności odnajdziemy sporo germanizmów, np. np. hebel, gater, giskanka, glanc, gruber, kartofel, krajzega, fachowiec, furman, furtka, futer, futrować, pała ({tt}215|rozziw artykulacyjny{/tt}), reperować, rydel, szmyrgiel, szmelc, warsztat i in. Formacje słowotwórcze tworzone są za pomocą sufiksów (najczęstsze): -acz/-aczka (np.. obławiacz, opylacz, polewaczka), -ak/-ok (np. bijok, cielak, presak), -arka (np. czyszczarka, żniwiarka, kartoflarka), -arnia (np. czyszczarnia, świniarnia), -arz (np. kosiarz, żniwiarz), -aty (np. hrympaty, karbowaty, szczeblaty), -ec (np. fachowiec, grzebielec, przebieraniec), -ek (np. ganeczek, kamyszek, obrzynek), -ik/-yk (np. szczeblik, kamyk, orczyk), -ica (np. bojewica, gnojowica, tawotnica), -icha (np. gonicha), -isko (np. grabisko, uprawisko, pszeniczysko), -nik (np. chwastownik, gniotownik, obsypnik), -ówka (np. stychtówka, cepówka, gnojówka), -yk/-ik (np. barczyk, chwaścik, kośnik).
- Obecnie język mieszkańców Baranówka ulega coraz silniejszemu wpływowi języka ogólnopolskiego; w sposób zdecydowany wpływa na tę sytuację dostępność mediów (Internet, telefonia komórkowa) oraz ułatwiony dostęp (praktycznie w każdym gospodarstwie obecnie jest samochód) do blisko położonych miast (Mosina, Poznań) jak też znaczny napływ ludności miejskiej (nowi mieszkańcy wsi). Dbałość o tradycyjną mowę typowa jest dla pokoleń najstarszych, w których świadomość odrębności stylistycznej i genetycznej języka jest znaczna (częściej niż zwracają uwagę na zapożyczenia niż ich potomkowie); osoby młode starają się podporządkować mniej lub bardziej opanowanej normie. Słownik niektórych słów używanych przez mieszkańców wsi Baranówko (skrót) bazia &ndash; &lsquo;kwiatostan trzciny&rsquo; bonk &ndash; &lsquo;śrutownik elektryczny do rozdrabniania ziarna&rsquo; bryja &ndash; &lsquo;gęsta, półpłynna masa, często o nieprzyjemnym wyglądzie&rsquo; cynadra &ndash; pl &lsquo;płuca świni po ugotowaniu&rsquo; ćknonć &ndash; &lsquo;płynąć, spływać powoli, małymi strugami, kroplami, sączyć się&rsquo; ćpać &ndash; &lsquo;wrzucać, rzucać&rsquo; drabka &ndash; &lsquo;drabina,

drabinka&rsquo; dyszułka &ndash; &lsquo;dwa dyszle połączone, używane przy wozie  
jednokonnym&rsquo; dżazga &ndash; &lsquo;mały, odłupany kawałek drewna używany zwykle na  
podpałkę&rsquo; fachowiec &ndash; &lsquo;specjalista w jakiejś dziedzinie&rsquo; furtka  
&ndash; &lsquo;jednoskrzydłowe drzwi, zwykle w ogrodzeniu; bramka&rsquo; zob. uliczka gajor  
&ndash; &lsquo;samiec gęsi, gąsior&rsquo; giskanka &ndash; &lsquo;konewka&rsquo; gwiazdor  
&ndash; &lsquo;człowiek przebrany za św. Mikołaja, który przynosi prezenty w Wigilię Bożego  
Narodzenia&rsquo; haszcze &ndash; &lsquo;gęste skupiska roślin, najczęściej krzewów&rsquo;  
hrympaty &ndash; &lsquo;szorstki, nie oheblowany&rsquo; jutrznić &ndash; &lsquo;starzec się,  
stawać się nieświeżym&rsquo; kalonka &ndash; &lsquo;szczyt kopca lub górna pozioma krawędź  
dachu stanowiąca przecięcie połąci dachowych&rsquo; karmonada &ndash; &lsquo;kotlet schabowy  
i mięso używane na taki kotlet&rsquo; kejter &ndash; &lsquo;pies&rsquo; kóniarek &ndash;  
&lsquo;znawca, amator, hodowca koni&rsquo; lauszanka &ndash; &lsquo;rodzaj zimowej  
czapki&rsquo; majeranka &ndash; rodz. ż. &lsquo;Majorana hortensis, majeranek&rsquo; mdły  
&ndash; &lsquo;wąty, słaby, tu o roślinie&rsquo; niekształt &ndash; &lsquo;niezgrabny,  
nieforemny, bezkształtny ziemniak&rsquo; obczasać &ndash; &lsquo;oskrobać z kory,  
okorować&rsquo; opołka &ndash; &lsquo;rodzaj płytkiego koszyka ze słomy lub wikliny, bez  
rączki, w którym umieszczano uformowane ciasto chlebowe do wyrośnięcia przed włożeniem do  
pieca&rsquo; ozor &ndash; &lsquo;język, zwłaszcza język zwierzęcia&rsquo; pies &ndash;  
&lsquo;deska z wycięciem dopasowanym do pięty, stosowana do zdejmowania butów, zwłaszcza z  
cholewami&rsquo; pocukrzyć &ndash; &lsquo;dodać cukru do czegoś, posłodzić&rsquo; rychło  
&ndash; &lsquo;wcześnie, rano&rsquo; rydel &ndash; &lsquo;daszek czapki&rsquo; skiba  
&ndash; 1. &lsquo;wąski pas gleby odcinany i odkładany przez lemiesz i odkładnicę pług&rsquo; 2.  
&lsquo;środkowe kawałki pokrojonego chleba&rsquo; smolny &ndash; &lsquo;zawierający smołę,  
nasycony smołą; smolisty, tu o korzeniu, drzazgach&rsquo; szabel &ndash; pl &lsquo;fasolka  
szparagowa&rsquo; szemrować &ndash; &lsquo;podkradać&rsquo; szmelc &ndash;  
&lsquo;złom, odpadki metalowe&rsquo; śmiga &ndash; &lsquo;element budowy snopowiązałki,  
motowidło&rsquo; toboł &ndash; &lsquo;rozszerzona górna część przetyku u ptaków ziarnojadów,  
np. kur &ndash; do rozmiękczenia i częściowego trawienia pokarmu&rsquo; tytka &ndash;  
&lsquo;torebka z papieru przeznaczona do pakowania niedużej ilości produktów, zwłaszcza  
sypkich&rsquo; uliczka zob. furtka uszy &ndash; pl &lsquo;czerwone wyrostki wiszące pod dziobem  
kur i kogutów&rsquo; weko &ndash; 1. &lsquo;słoik służący do robienia przetworów, zamykany za  
pomocą gumy, szklanego wieka i sprężyny bądź klamry metalowej&rsquo;; 2. &lsquo;przetwory  
zrobione w słoikach typu wek&rsquo; wietrznik &ndash; &lsquo;wywietrznik&rsquo; winić &ndash;  
&lsquo;fermentować, gnić&rsquo; wiśny &ndash; &lsquo;wilgotny&rsquo; zaprawa &ndash;  
&lsquo;zakonserwowane przetwory z owoców, warzyw, mięsa&rsquo; żanna &ndash; &lsquo;o mące:  
żytnia, z żyta&rsquo;

Ciekawostka &mdash; anegdota pisana gwarą MiZ: na fasolke też mówili i groch no ale ... ale ... groch  
to jest przecież zupełnie coś innego ... nie ... bo ja kiedyś ... pamintam jeszcze moja babcia to zawsze:  
no dzisiaj bydzie zupa z grochu no a to była fasola ugotowana ... no ale ... takie na sucho ziarno ...

MiZ: [&hellip;] mówionc ściślej to kiedyś kiedy policja tak sobie tam chodziła ... nie chodziła a jeździła  
rowerami bo teraz no to już tam jeżdżóm samochodami ... nie ... i uoni tam nie widzom za dużo &hellip;  
ale kiedyż rowerami jeździli &hellip; no to bróń Boże jakby rolnig wyjechał na droge z pługiem ... to  
mandad był od razu ... [&hellip;] on miał zostawiać ten przedz na końcu pola a nie pługiem wyjeżdżadź  
na droge i popsuć te ... te ścieżki całe ... no to teraz tylko tag można robić &hellip; kiedyż nie ... kiedyś  
tam było od razu ... był mandad ... tak ...